

Stanisław Frankl

"Das Priestertum Christi im Anschluss an den hl. Thomas von Aquin", Emil Scheller, Paderborn 1934 : [recenzja]

Collectanea Theologica 16/4, 698-700

1935

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

non praefigit sibi, ut ipse in proemio scribit, doctrinam moralem „in sua plenitudine exponere... sed medullam quasi eorum quae in ethica tractari solent et debent“.

Quod ad ipsam editionem attinet, magis perspicua divisio materiae tractatae v. g. in capita, articulos, et in fine exactior index desiderantur.

Ianów Podlaski.

Joannes Niedziałek.

Scheller Emil, Dr. med. et phil. et theol. **Das Priestertum Christi im Anschluss an den hl. Thomas von Aquin.** Paderborn 1934 str. 448, RM. 7, 50.

Centralny dogmat chrystologiczny — sacerdotium Christi — traktowany w dzisiejszej literaturze teologicznej przeważnie ze stanowiska ascetycznego, znajduje w dziele dra Schellera wszechstronne opracowanie. Zgodnie z założeniem, ośrodkiem całej rozprawy jest kapłaństwo Chrystusowe w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu, którą autor, grupując głównie w trzech rozdziałach (Textanalyse, Textgenese, Textsynthese), przedstawia w sposób godny naśladowania. Celem jednak wyczerpującego opracowania problemu, dzieli A. swą pracę — co uważa za istotne — na trzy części. W pierwszej (Ideengeschichtliche Grundlegung, str. 35—82) rozwija S. pojęcie kapłaństwa w ogólności na tle danych z historii religii i głównych systemów świata starożytnego. Przy pomocy sumiennej analizy kreśli pojęcie platońskiego uczestnictwa i arystotelesowskiego pośrednictwa, jako podstawy omawianego problemu. W części drugiej, najobszerniejszej (Dogmengeschichtliche Entfaltung, str. 83—393), starając się iść po linii metody historii dogmatów, przedstawia A. ideę kapłaństwa Chrystusowego na tle faktów objawienia, herezji i nauki teologów aż po czasy obecne włącznie. Uderza tu fakt włączenia do rozdziału zatytułowanego „Die Lehre der Offenbarung vom Priestertum Christi“ orzeczeń najwyższego kościelnego magisterjum, a wyłączenie nauki Ojców kościoła. Część trzecia (Systematische Darlegung im Geist des hl. Thomas von Aquin. Das universale Priestertum Christi, str. 394—428), jest poświęcona systematycznemu ujęciu powszechnego kapłaństwa Chrystusowego. Całość jest zamknięta sumiennym indeksem bibliograficznym (są też uwzględnione źródła niedrukowane), imiennym i analitycznym.

W kwestji dotyczącej istoty kapłaństwa Chrystusowego wypowiada A. następującą tezę: „Der Wesensgrund des Priestertums Christi ist der Wurzel nach direkt (in recto) die Gnade der Vereinigung, indirekt (in obliquo) die Gnade des Hauptes“

(str. 405). W łączącym się z tem zagadnieniem problemie istoty Mszy św. jest A. zdania, że metafizyczna istota Mszy św. jest ofiarą sakramentalną, o ile mocą słów pod osłoną postaci, krew oddzielając się od ciała, uobecnia sakramentalnie śmierć Chrystusa na krzyżu (str. 409).

Mimo jednak doskonałego naogół przedstawienia omawianej kwestji u poszczególnych filozofów i teologów¹⁾, nie ustrzegł się A. zasadniczego błędu, powtarzającego się w podobnych pracach nawet i u naukowców mających już wyrobioną markę w dziedzinie badań teologicznych²⁾. Mam tu na myśli przekroczenie podstawowej zasady w tego rodzaju pracach, mianowicie prawidła „per analysim ad synthesim“. Trzymając się ściśle tego prawa, przesunąłby zapewne A. niektóre rozdziały, traktujące o źródłach św. Tomasza, do części drugiej, której ośrodkiem jest nauka Doktora anielskiego. W tym wypadku część pierwsza uległaby zupełnemu przekształceniu lub nawet przesunięciu jej do części wstępnej. Przedstawiając omawiany problem w świetle filozofji starożytnej Grecji, należało wykazać czy i o ile pojęcie wspomnianej filozofji występuje u Ojców kościoła. Łącznie z tem trzeba było oświetlić metodą historii dogmatów przyczynowy związek między herezjami, nauką Ojców, a decyzjami kościelnego magisterjum. Stąd więc w drugiej części nastąpiłby podział m. zd. bardziej logiczny, gdyby podstawą było nie szablonowe przedstawienie poszczególnych definicji kościoła, błędów teologicznych, nauki Ojców i teologów różnych kierunków aż po dzień dzisiejszy, lecz porządek bardziej chronologiczny, obejmujący poszczególne etapy, które — dzięki wyłanianym się błędom teologicznym, odpowiedziom Ojców i ustosunkowaniu się magisterjum nauczycielskiego — stanowiłyby stopnie rozwoju omawianego problemu.

W szczegółowym przedstawieniu nauki starych scholastyków,³⁾ zawartej nawet w niewydanych jeszcze rękopisach znaczący korzystać z cennych uwag — do czego zresztą sam A. szczerze przyznaje się (Vorwort) — prof. Grabmanna, doskonałego znawcy tej epoki. Zdaje się jednak, że niedomagania mistrza⁴⁾ znalazły wyraz i w pracy naszego Autora, co wynikałoby z jasnego przeoczenia powagi św. Augustyna dla teologii try-

¹⁾ Niejednokrotnie podaje Autor wiele wiadomości wstępnych, tyczących się omawianego filozofa, lub teologa, konkludując, że dany teolog, względnie filozof o poruszonym problemie zaledwie wspomina.

²⁾ Omawiane dzieło jest pracą doktorską, na podstawie której otrzymał A. 29. VII 1933 r. stopień doktora św. Teologii na uniwersytecie monachijskim.

³⁾ Uderza jednak brak niektórych poważnych teologów szkoły nieto mistycznej.

⁴⁾ Por. moją recenzję dzieła Grabmanna p. t. *Geschichte der katholischen Theologie*, Freiburg i. Br. 1933. w Coll. Theol. 1934. str. 390.

denckiej i pominięcie niektórych dzieł teologicznych tego okresu, których autorowie zajmują w omawianej kwestji wybitne stanowisko. Wystarczy przytoczyć takie nazwiska, jak Gaspar Contarini, Ruardus Tapper, Andrzej Krzycki, Antoni de Mouchy. Wobec dysputowanej dziś kwestji należało — co przecież nie wykracza poza obręb tematu — uwzględnić stosunek soboru trydenckiego do św. Tomasza na tle badanego problemu. Przy omawianiu teologii trydenckiej należało korzystać z dzieł, gdzie autorowie *κατ'ἑξοχὴν* traktują daną kwestję, posługując się — o ile można — wydaniem krytycznym.

Nadto trudno się zgodzić — przynajmniej w świetle dysput na soborze trydenckim prowadzonych — na twierdzenie autora, że kapłaństwo Chrystusa jest dlatego według obrządku Melchizedecha, „weil es ein königliches Priestertum ist, weil es ohne fleischliche Abstammung und ohne Nachfolger ist“ (str. 397). Również nie można pisać się na zdanie, że Pismo św. podaje ofiarę Kaina i Abla jako pierwszą ofiarę (str. 395) i że Jan Paweł Nazarjusz (1645) jest jedynym teologiem, który zajmował się problemem wysłużenia przez Chrystusa swojego kapłaństwa (str. 420).

Mimo jednak zasadniczego zastrzeżenia w kwestji ujęcia samego problemu, mimo pewnych rzeczowych niedociągnięć i drobnych usterek natury technicznej, praca dra Schellera, przedstawiając kapłaństwo Chrystusowe jako ośrodek całej chrystologii, rzuca jasny snop światła na ten cały problem teologii katolickiej, a w dziedzinie historii dogmatów stanowi cenny przyczynek naukowy, zasługujący na szczere polecenie.

Lwów

Ks. St. Frankl
